

## PODATKI

# Sprzedawca-filantrop darując żywność, nie musi tracić na podatku

Sklepy czy hurtownie, przekazując artykuły spożywcze na cele charytatywne, mogą zapłacić tylko symboliczny VAT. Stanie się tak **jeśli naliczą go od realnej wartości produktów**, którym np. kończy się termin ważności

Magdalena Majkowska  
magdalena.majkowska@infor.pl

Niesprzedaną żywność bardziej opłaca się wyrzucić, niż oddać potrzebującym. Przekonanych jest o tym wielu handlowców i dystrybutorów produktów spożywczych, którzy pamiętają, że jedzenie przekazywane nieodpłatnie, np. organizacjom charytatywnym, jest obłożone VAT (zwolnienie z podatku przysługuje w takiej sytuacji wyłącznie producentom żywności), o ile wcześniej przy jego nabyciu odliczono sobie podatek naliczony. Takiego obowiązku nie ma, jeśli produkty są utylizowane, np. wyrzucane w odpowiednim miejscu.

O tym, że obciążenia fiskalne związane z dobroczynnością nie muszą być dotkliwe, przekonuje jednak samo Ministerstwo Finansów. Wskazuje na to, jak odpowiednio obliczać podstawę opodatkowania VAT przy darowiznach żywności. Dr Andrzej Malec, doradca podatkowy, partner w kancelarii Kochański Ziemia Rapala i Partnerzy, tłumaczy, że kluczowy jest art. 29 ust. 10 ustawy VAT (t.j. Dz.U. z 2011 r. nr 177, poz. 1054 z późn. zm.). Zgodnie z nim podstawą opodatkowania w przypadku darowanych towarów jest ich wartość rynkowa w chwili darowizny pomniejszona o VAT. – Artykuły spożywcze przekazywane potrzebującym mają w wielu przypadkach bardzo

niewielką wartość rynkową, np. ze względu na kończący się termin przydatności do spożycia – twierdzi Andrzej Malec.

## Liczy się realna wartość

Michał Galejczuk, doradca podatkowy, partner w Polish Advisory Group, podkreśla, że możliwość powołania się na wartość towarów w momencie ich nieodpłatnego przekazania dotyczy zarówno tych, które zostały wcześniej nabyte, jak i tych, które wytworzono we własnym zakresie.

– Nie powinno więc budzić wątpliwości, że przekazujący żywność na cele charytatywne zapłacą podatek od realnej, a nie historycznej wartości darowanych produktów – stwierdza. Przepis ten mogą stosować wszyscy, którzy mieli prawo do odliczenia VAT naliczonego z tytułu nabycia lub wytworzenia towarów. – Skorzystają więc z niego dystrybutorzy i handlowcy, a także inne podmioty, np. restauratorzy, którzy zechcą przekazać żywność nieodpłatnie – wylicza ekspert Polish Advisory Group.

Michał Galejczuk przypomina, że do końca 2007 r. brzmienie art. 29 ust. 10 ustawy o VAT było niekorzystne dla darczyńców. Przepis nie dawał prawa do urealnienia wartości towarów na moment ich bezpłatnego wydania. – W konsekwencji przekazujący żywność musiał nali-

czyć VAT, biorąc pod uwagę cenę, którą za nią zapłacił – mówi.

## Stan żywności a VAT

Tomasz Siennicki, doradca podatkowy, partner w Kancelarii KNDP, wskazuje, że obecnie pod uwagę należy brać wyłącznie wartość (cenę), za którą dany towar można byłoby nabyć w chwili jego nieodpłatnego przekazania. Potwierdził to też Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 9 marca 2010 r. (sygn. akt I FSK 2147/08), wskazując, że chodzi o taką cenę, za którą podatnik kupiłby daną rzecz na rynku w momencie powstania obowiązku podatkowego. W praktyce oznacza to, że stan żywności u jej dystrybutora w momencie darowizny powinien mieć wpływ na podstawę opodatkowania VAT. Czyli przykładowo przekazanie towaru niepełnowartościowego lub z upływającym właśnie terminem przydatności do spożycia powinno w efekcie skutkować koniecznością zapłaty znacznie mniejszego, wręcz symbolicznego VAT w porównaniu z darowizną towaru pełnowartościowego.

## Problemy z wyceną

Korzystna dla podatników wykładnia przepisów nie oznacza jednak, że nie mają oni kłopotów z ich stosowaniem. Zdaniem Tomasza Siennickiego podstawowym proble-

## Problem marnowania żywności w Polsce

Jakie produkty najczęściej wyrzucają Polacy?



## • Federacja Polskich Banków Żywności:

- zrzesza 29 banków żywności, które współpracują z 3600 organizacjami charytatywnymi
- przekazuje rocznie 68 000 ton żywności, która trafia do 1,5 mln potrzebujących

Źródło: MillwardBrown SMG/KRC, wrzesień 2012 r. Dane pochodzą z Raportu Federacji Polskich Banków Żywności „Marnowanie żywności w Polsce i Europie”, Warszawa, 2012r.

mem jest odpowiednia wycena darowanego towaru, a więc wiarygodne określenie podstawy opodatkowania. Ustalenie cen podobnych towarów (i w porównywalnym stanie) u innych podmiotów zajmujących się handlem żywnością nie wchodzi oczywiście w grę. Nie ma bowiem rynku niepełnowartościowych czy tracących ważność produktów. Podatnicy będą więc musieli

zdać się na własne wycucie. W ewentualnym postępowaniu podatkowym to organ podatkowy musi wykazać, że podstawa opodatkowania jest w rzeczywistości wyższa niż przyjęta przez podatnika (co byłoby trudne w przypadku np. żywności, która za chwilę nie będzie zdatna do spożycia). – Alternatywą dla przedsiębiorcy prowadzącego sklep czy hurtownię artykułów spo-

## Korzystne stanowisko to za mało



MAŁGORZATA  
LEŁONKIEWICZ

dyrektorka Federacji Polskich Banków Żywności

Zarówno od sieci handlowych, jak i firm utylizacyjnych wiemy, jak wiele żywności, która jest zdatna do spożycia, marnuje się. Korzystne stanowisko Ministerstwa Finansów jest nam znane, niestety nie jest to interpretacja wiążąca wszystkie urzędy skarbowe. Nasze wcześniejsze doświadczenia pokazują, że próby obniżania podstawy opodatkowania kończyły się źle. Jeżeli mielibyśmy upowszechniać to rozwiązanie i namawiać firmy do jego stosowania, to chcielibyśmy najpierw mieć gwarancję, że żaden dystrybutor, który będzie chciał przekazać żywność na cele charytatywne, nie spotka się z zarzutami, że w sposób sztuczny obniża jej wartość. Dlatego potrzebna jest przynajmniej interpretacja ogólna ministra finansów.

żywych jest sprzedaż takich towarów za symboliczną złotówkę, co jest uzasadnione ich znikomą wartością rynkową. To pozwoliłoby uniknąć wątpliwości związanych z ustaleniem podstawy opodatkowania – dodaje dr Andrzej Malec.

## PISALIŚMY O TYM

Sklep darujący żywność bez zwolnienia, ale... – DGP nr 64/2013  
www.podatki.gazetaprawna.pl